

# „...400 lat, jak z bicia strzelił..”

WYOBRAŹ SOBIE CZŁEKU POCZWIWY  
OSADĘ MAŁĄ W CIENIU ZAMCZYSKA  
CHRONIŁY ONĄ WIELKIE JEZIORA,  
LASY CHRONIŁY, OPARZELISKA.

WIEDZIEĆ, Z ANNAŁÓW, MUSISZ HISTORII  
ŻE TO BARTNICY JĄ ZAŁOŻYLI  
EFEKTEM PRACY PSZCZÓŁ HANDLOWALI  
Z POLOWAŃ I RYBOŁÓSTWA ŻYLI.

LATA MIJAŁY, PRAWA ZMIENIAŁY  
PROSTY LUD PRUSKI Z BIEDĄ BORYKAŁ  
KŁĘSKI GO GIĘŁY, WOJNY NISZCZYŁY  
GŁÓD CZĘSTO GARNKI IM NIE DOMYKAŁ.

I NADSZEDŁ WRESZCIE ROK UPRAŻNIONY  
ZYGMUNT JAN, KSIĄŻĘ I REGENT PRUSKI  
MIEJSKIE OSADZIE PRAWA ON NADAŁ  
HERBEM, W BŁĘKICIE LESZCZ SREBRNOŁUSKI.

OD TAMTEJ PORY CZTERY STULECIA  
SZYBKO MINĘŁY, JAK Z BICZA STRZELIŁ  
A PO PRZYMIARKACH, NA LEC, ŁUCZANY  
W MIASTO, GIŻYCKO, SIĘ GRÓD ZAMIENIŁ.

BRUNON Z KWERFURTU, GIŻYCKA PATRON  
CO MISJĘ W PRUSACH ŻYCIEM PRZYPŁACIŁ  
MOŻE SIĘ CIESZYĆ, ŻE ZASIAŁ ZIARNO  
KTÓRYM DUCHOWO LUDZI WZBOGACIŁ.

GUSTAW GIZEWIUSZ MOŻE BYĆ DUMNY,  
ŻE W MIEŚCIE POLSKI JĘZYK KRÓLUJE  
I ŚWIĘTY HUBERT, PATRON MYŚLIWYCH,  
ŻE LUDZI RZESZATUTAJ POLUJE.

DZIŚ WŁASNIE GOSZCZĄ NAS CI WŁODARZE  
PIĘKNYCH OBWODÓW, TAK LICZNYCH WOKÓŁ,  
Z KOŁA „KORMORAN”, „DZIK”, „RYŚ” I „ROGACZ”,  
JAK I WOJSKOWYCH „JELEŃ” I „SOKÓŁ”.

MOGĄ BYĆ DUMNI Z TEGO CO ROBIĄ,  
JAK GOSPODARKĘ ZWIERZEM PROWADZĄ,  
CHOĆ PUSZCZ PRZEPASTNYCH, CZASY MINĘŁY  
ONI JUŻ NA TO NIC NIE PORADZĄ.

*Na pamięć  
pięknego jubileuszu  
400-lecia Giżycka  
[autor - GenPindulski]  
Giżycko 24. listopada 2012 r.*